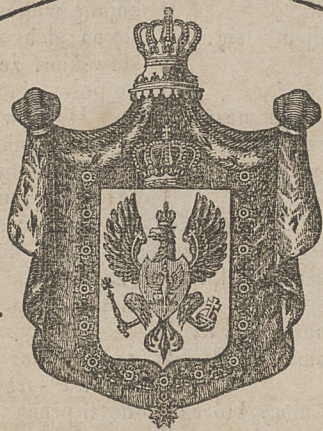


GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 2 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Monachium, 28. Grudnia. — Nadzwyczajny poseł pruski, szambelan Brockelberg umarł tu dziś z rana.

Paryż, 27. Grudnia. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza dekret cesarski, zwolujący senat na dzień 18. Stycznia i stanowiący biuro tegoż zgromadzenia. Marszałek Pelisier został zamianowany wiceprezesem tegoż. Innymi dekrety zostali zamianowani pan Leroy St. Arnaud, admirał Grivel i Hubert Delisle senatorami, tudzież pan Bataille radcą stanu.

— Według wiadomości z Neapolu z d. 22. Grudnia, trzęsienie wielkie ziemi najwięcej szkód sprawiło w tej tu stronie księstwa i w Bazylice. W Potenza utraciło życie 400 ludzi, w Poza 300 ludzi, dwanaście wsi zupełnie zostało zrujnowanych. Wysłano na pomoc, inżynierów, urzędników zdrowia i wojsko w tamte strony. W d. 19. i 20. Grudnia nowe trzęsienie ziemi dało się czuć w Neapolu, ale bez szkody. W Sycylii niepostrzeżono żadnego trzęsienia ziemi.

Paryż, 28. Grudnia. — Zaręczają, że nadeszła od lorda Canninga depesza, donosząca iż wkrótce 2400 wojska uda się z Kalkuty do Chin.

— Dzisiejszy Monitor donosi, że duński poseł przedstawił wczoraj tajnego radcę Scheela cesarzowi.

Mediolan, 25. Grudnia. — Targ na jedwab polepszył się i ceny się podniosły w 8 dniach ostatnich o dwa liry.

Triest, 25. Grudnia. — Parowiec lojdowy przybił tu z Konstantynopola z wiadomościami z 18. b. m. Lord Redcliffe, według nich, miał przed swym odjazdem rozmowę z sultanem bez świadków.

— Poseł rosyjski pan Buteniew podał Porcie protestacyą w imieniu Rosyi, przeciw obsadzeniu wyspy Perim przez Anglików.

— Pan Leseps odwiedził dygnitarzy tureckich i wyraźnie im objaśnił, że obsadzenie przez Anglików wyspy Perim jest ważną przeszkodą w dokonaniu projektu suezkiego.

— Zamianowano komisją do skonsolidowania wewnętrznego długu i obradowania nad finansowemi rozporządzeniami.

— Między kozakami nad brzegami Czarnego morza, panuje wielkie oburzenie z powodu zamianowania żyda (?) Philipsona hetmanem.

— W Persyi ogłoszonym został Emir Nizam następcą tronu szacha, na co Rosya zezwala. Sir Muray zaś przeciw temu zaprotestował.

Genua, 22. Grudnia. — Główny agent tutejszego dzierżawcy podatku konsumcyjnego został wieczorem ciężko raniony sztyltem. W Vercelli znaleziono onegdaj żołnierza policyjnego zamordowanego. Rozpoczęły się roboty około kolei żelaznej z Tulonu ku granicy piemonckiej. Dnia 17. b. m. napadli rabusie na pocztę wyszłą z Nicei na terytorium francuskiem między Dragugnan i Lorgny. Według budżetu przedłożonego izbom przez ministra skarbu sardyńskiego, wynosi niedobór na rok 1858 przeszło 28,000,000 lirów.

Przesilenie pieniężne, jego wpływ na rolnictwo.

Zrobiono nam zarzut, iż mówiąc o przesileniu pieniężnem w Nr. 289 Gazety W. Ks. Pozn. nie dotknęliśmy szkodliwego wpływu na rolnictwo. Nie jest to rzeczą nową, słyszeć narzekania, iż rolnictwo to matka wszelkiego przemysłu, ten przemysł przemysłów, nie doznaje tego wsparcia jakie z powołania mu się należy.

W tym względzie słyszeliśmy wiele zdań, a mianowicie odezwał się głos pana Ottona Sauken w osobnym piśmie, pod tytułem «Kredyt rolnika przy teraźniejszym stanie giełdy».

Jakkolwiek w innym miejscu zwróciliśmy uwagę na ważność tego pisma, jednakże jeszcze pobieżnie, przejdźmy kilka uwag.

«Nie naturalny stan funduszy giełdy», mówi p. Sauken, niezliczone papiery wartości mające wywołały chęć chwilowego zysku.

Łatwość z jaką każde przedsięwzięcie akcyjne do skutku przechodzi, lekkomyślność w skutek której sta mieszkanców się podpisuje, gdzie tylko przy zawiązku o parę milionów kapitału zakładowego chodzi, ściąganie niepoliczonych kapitałów w pewne

punkta na rozmaite cele przez co kapitały w nowe kierunki i żyły handlowe i przemysłowe odpływają, a oddalają się stamtąd gdzie dotąd umieszczenia szukały; krótko mówiąc, wszystkie te okoliczności bardzo niekorzystny wpływ na rolnictwo wywrzeć muszą, mianowicie na kredyt hipoteczny, bo wszystkie przedsięwzięcia i spekulacje akcyjne większą rentę obiecują jak rolnik jest w stanie zapłacić; właścicieli akcyi albowiem na giełdzie znaczną częścią akcyi dysponować może, gdy kapitalista wypożyczający na hipotekę, częstokroć trafia na trudności ściągania kapitału.

Kredytu szukający rolnik już teraz temi stosunkami mocno dotknięty, ale daleko więcej zagraża jeszcze rolnictwu, gdy niekorzystną stronę szalu giełdowego rozważymy. Giełdy albowiem będą wycieńczone, papiery będą spadać, nastąpi przesilenie, ogólna krizis handlowa i finansowa nastąpi. Gdzie wtenczas znajdą się kapitaliści, którzy wypowiedzeniami zastraszonemu rolnikowi na hipotekę pożyczą? kto wtenczas na dobre udzieli pożyczki? gdy mnóstwo rentujących się, istotnie wielką wartość mających akcyi i papierów pod nominalną wartością zakupować będzie mógł z łatwością. Autor skreśla te stosunki w prawdziwych kolorach, wspomina

Berlin, 29. Grudnia. — Najj. Pan raczył zamianować sędziów powiatowych Knautha w Merzeburgu i Romana w Suhl radcami przy sądach powiatowych.

Charlottenburg, 27. Grudnia. — W czwartek d. 24. b. m. Najj. Pan odbył przechadzkę w towarzystwie adjutanta skrzydłowego będącego na służbie, następnie wyjechał na spacer z Najj. królową i przy tej sposobności oglądał nowo zakupione konie dla stajen królewskich. Wieczorem na zamku była wystawa gwiazdkowa u Najj. Państwa, na którą byli wezwani najbliżsi z dworu królewskiego. Najj. Pan przez krótki czas zabawił w tem towarzystwie.

W oba święta Bożego Narodzenia byli Najj. Państwo wraz z książętami i księżniczkami domu królewskiego na nabożeństwie w kaplicy zamkowej, Najj. Państwo odbywali zwykłe spacery pieszo i pojazdem.

Berlin, 28. Grudnia. — J. kr. w. książę pruski słuchał dziś przed południem referatów tajn. radcy gabinetowego Illaira, rzecz. tajn. nadradcy rencyjnego Costenoble i przyjmował oficerów służbowych.

Berlin, 27. Grudnia. — Berlińska Revue pisze: dowiadujemy się z pewnego źródła, że ministerstwo nie przyjmie projektu przeciw rozdzielaniu nieograniczonemu gruntów; minister sprawiedliwości, uważany za reprezentanta zasad liberalno-niemieckich i daleki od staropruskiego rozwoju urodzenia, wychowaniem i wykształceniem, oświadczyć się miał przeciw temu projektowi. Niemasz przeto widoku, aby wkrótce uczyniono coś na utrzymanie granic uświęconych tradycjami dóbr naszych. Rozdzielania na drobne części gruntów odbywać się będą i w dalszych czasach. Będzie to pole dla rozrabiaczów dóbr, dla lichwiarzy, którzy swe spekulacje przeniosą z miast na wieś i przyczynią się do emigracyi włóścian bogatych, do powiększenia proletaryatu. Revue przytacza w dalszym ciągu niektóre uwagi nad wstępnym artykułem kolońskiej gazety w num. 347 zawartym, i mówi o dotychczasowem stanowisku nowopruskiej strony prawej, co następuje: widać z tej odpowiedzi gazety kolońskiej, że się uśmiecha i nam niewierzy, gdy mówimy o prawdziwej wolności, której się domagamy, pocytując to za nie nieznaczącą gadaninę. Przyznajemy atoli, że nie bez ale to mówić, bo nam chodzi głównie o prawdę. Mówić za wolnością, a głosować za policją, unosić się za Anglią a bronić przywilejów bez obowiązków wzajemnych, poświęcać apologie wynajdywaniu sprawiedliwości, a dokładać starania aby sąd stanowiący o właściwościach sądów w sporach z administracją był ustanowiony, jednym słowem pochlebiać i zdradzać zarazem idee, tego nienazwywamy zasadą, która pozyskuje zaufanie ludu i nadaje wagę naszym słowom. W takim stanowisku wytrwali przez długie lata liczni mężowie, należący bez zaprzeczenia do najlepszych ze stron

o *Société generale du credit mobilier* w Paryżu, o pruskim monopolizowanym banku z wszystkimi filiami, i doradza jak najprędze uregulowanie banków kredytowych, jako jedyny środek ażeby rolnika od okropnego stanu zasłonić, gdy z większych posiadzieli mało jest takich, którym instytut kredytowe wystarczają, gdy w wielu okolicach kredyt z wielu połączony trudnościami. Zamienienie zatem kapitałów na niewypowiedzialne byłoby nadmiar dobroczynnem.

Dotąd pan Sauken.

Skreśliwszy zatem myśli pana Sauken przed rokiem ogłoszone, przekona się czytelnik iż obecne przewidywał przesilenie. Dla lepszego obrazu rzeczy przejdźmy szczególniej teraźniejsze położenie.

Prócz masy istniejących procent przynoszących papierów, otrzymane koncesye na budowanie różnych kolei żelaznych i t. p., które w roku przyszłym wymagać będą kapitałów na budowę wynoszą około sto milionów talarów. Krok w krok za tymi idą potrzebujące pieniędzy, już rozpoczęte różne przedsięwzięcia, przedsięwzięcia które pieniądze w rękę kapitalistów w rękę robotników prowadzą.

Ogromne sumy które w tej chwili rozproszone

nictwa konserwatywnego, dobrzy i czysti ojcowie rodzin, dobrzy urzędnicy, wytrwali patrioci, a przecie od ich przeciwników żądać niemożna, czego się zapewne od nich dzieje domagać się będą, aby oceniali przeszłość, które wstrzymują rzeczywistnienie ideałów, uwielbianych niewątpliwie przez owych mężów. Gazeta kolońska czyni postrzeżenie, że z tych słów berlińskiej Revue zdaje się wypadać, iż się zanosi na rozdwojenie w prawej stronie.

— Disseldorfska gazeta pisze: z dobrego źródła dowiadujemy się, że prezes ministerstwa sejm zagai.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 24. Grudnia. — Smutną i bolesną Czytelnikom naszym udzielamy wiadomość, to jest, że zasłużony i powszechnie szanowany mąż Stanisław Jachowicz, dziś o godzinie 3½ rano, rozstał się z tym światem.

Francya.

Paryż, 22. Grudnia. — Nordowi piszą ztąd, że karty zmiany granic turecko-rosyjskich w Bessarabii nadeszły do poselstwa rosyjskiego w Paryżu i wręcone zostały hrabiemu Walewskiemu, tak że lada dzień nastąpi podpisanie protokołu.

— Rosya zaczyna na nowo czynić na morzu Czarnem trudności przywracając dawniejsze rozporządzenia ograniczające handel. Dyplomacya patrzy nieobojętnie na podobny obrot rzeczy.

— Mówią, że w tych dniach wyjdzie rozporządzenie, na mocy którego w skutek udzielonych urlopów znowu 30,000 wojska rozpuszczone będzie.

Paryż, 23. Grudnia. — Powrót hr. Brunowa do Londynu oznaczają jako ważny punkt zwrotu w stosunkach między dworem rosyjskim a angielskim. Właściwą pobudką odwołania p. Chreptowicza z Londynu była jego nieudolność, ale okoliczność tę, iż na miejsce jego właśnie p. Brunowa najmilszego lordowi Clarendonowi przeznaczono, słusznie może uważają za zbliżenie się tych dwóch rządów ku sobie. Pod takimi okolicznościami wątpić się przeto godzi, czy Rosya zaprotestowała przeciw Anglii względem wkroczenia do Persyi; potwierdza się atoli, że Porta w nocy podanej do gabinetu austriackiego wystąpiła przeciw występowaniu Rosyi na morzu Czarnem. Notę tę przedłożono zarazem reprezentantom innych gabinetów europejskich.

— Dziś o godz. 2ej odbyła w tuleriach pod prezydencją cesarza rada stanu uroczyste posiedzenie. Głównym przedmiotem było wedle Pais rozbiernie projektu względem asekuracji ról. Prócz tego miano się zajmować projektem dotyczącym giełdy. Ręczony projekt obejmuje ostre kary na wszelkie operacje giełdowe i handlowe, które nie mają za podstawę posiadanie towaru albo dzierżenie kapitału, czyli innemi słowy: na przyszłość ma być agentom wekslowym i korbierom handlowym dozwolone takie tylko zawierać układy, gdzie w rzeczy samą dostawa nastąpiła.

— Dziennik Presse wkrótce pewnie zacznie znowu wychodzić. Pani George Sand zaniósła w interesie pisma tego prośbę do cesarzowej, przedstawiając jej, że w skutek zawieszenia robotnicy pisma tego w najokropniejszej znajdują się biedzie. Cesarzowa przyrzekła swą pomoc i oddała prośbę cesarzowi.

(Kor. Cz.) Donoszą, że Czerkiesi domagają się interwencji dworów w ich sprawie. Gdyby się sprawdziło, byłoby to zabawne żądanie. Dzienniki angielskie zawierają liczne korespondencje o Czerkiesyi: Rosya daje paszporta Czerkiesom i na to Turcyja nie mówi; Times utrzymuje, że Rosya ma takie prawo do Czerkiesyi jak Turcyja do Algieryi; Rosya nie pozwala przywozić soli do Czerkiesyi z Trebizondy; Rosya zmieniła taktykę w Czerkiesyi, nie osadza się w licznych małych forteczkach, lecz w trzech wielkich fortecach i t. d.

Dowodząc, że w wyprawie statku „Cagliari” do Neapolu wzięli udział urzędowni ajenci angielscy we Włoszech, le Nord robi swoje rzemiosło. Jak dotąd Nord nie potrafił Francję z Anglią poróżnić. W. księżna Helena nie jest w Paryżu lecz w Nizy.

Ucichła tak zwana opozycja konstytucyjna; Emil Girardin przestał pisać do Univera francuskiego i zapewnił w liście ogłoszonym w Indépendance, że nie ma interesu w tym dzienniku i że nie ubiega się o poselstwo. Przestał on pisać z własnej woli; rząd się w to nie mieszał, bo opozycja dynastyczna nie była dla niego szkodliwą. W sytuacji, w jakiej znajduje się w Europie Francya, potrzebuje silnego rządu. Nie wolność powinna ją teraz zajmować, lecz znaczenie w Europie i obrona własnego bezpieczeństwa. Po cesarstwie przyszedłby socyalizm. Socyalizm francuski jest dziś bardzo wojen-

nym, ufa w wojnę rewolucyjną, ale taka wojna przy drogach żelaznych nie wiem czy nie straciła na swój potęgę. P. de la Guernière odpowiedział panu Villemain w Revue Contemporaine. Oświadcza on, że nie jest stronnikiem dyktatury, ale zarazem twierdzi, że rządy Napoleona III. nie są wcale dyktaturą; że są porządkiem normalnym, konstytucyjnym, posiadającym rękojmnię wolności. P. de la Guernière słusznie utrzymuje, że rząd nie opiera się na plebs tj. na ludzie miejskim, że ten plebs nie jest cesarskim lecz socyalistowskim, że cesarstwo opiera się na ludzie wiejskim, ludzie zachowawczym, bo posiadającym 10 milionów małych własności.

Do dawnych imion, które mają się ubiegać o wybór w Paryżu, przyłączyły się imiona panów Desmarest i Bethmont.

Wybory belgijskie wywarły na Francję tylko wpływ antyreligijny. Estafeta będzie miała proces za ogłoszenie jednej ze śpiewek opozycji belgijskiej.

Cesarz ma sam prezydować radzie stanu, kiedy wytoczy się dyskusya nad projektem do prawa o asekuracji rolniczej. Projekt ten jest politycznym dla rządu. Cesarz chce, aby roku przyszłego dzisiejsze rogatki paryskie były zniesione i posunięte do fortyfikacji. Opłaty rogatkowe mają być niższe.

W sytuacji finansowej nie ma nic nowego, chyba to, że czterech meklerów giełdowych ma się znajdować w złych interesach, i że syndykat zmusza ich do sprzedania meklerstwa. Giełda stoi nie źle. Bank zniżył eskompte do 6 proc.

W Odeonie grają sztukę „le Rocher de Sisiphe” Edwarda Didier, w której Polka figuruje w tej samej roli, co w romansie „Germaine” Edmunda About. Niebezpieczne są stosunki z literatami, tj. nie dla nauki lecz dla zabawy publiczności. Literaci bawią, uczą dowcipu, ale dobrze obserwują i potem boleśnie żartują.

Listy kolegi lwowskiego są pilnie czytane. Ostatni z d. 12. t. m. jest wyborny i dotyka z wytrwanym światłem naszego wrzodu ekonomicznego. Szczególnie jest, że Dodatek nie zapomina o nauce administracji. Nauka ta jest równie ważną jak ekonomia.

Wrócił w tych dniach jeden rodak ze Stanów zjednoczonych. Widział tam dużo starozakonnych polskich. Na wyspie Taity używa zaszczytnego pozawania p. Adam Kulezicki, matematyk i jeograf, który przesłał do akademii paryskiej kilka ważnych spostrzeżeń astronomicznych. Znaczna część raportów które odbiera z tej wyspy ministerium marynarki, jest pisana ręką naszego rodaka.

Anglija.

Londyn, 22. Grudnia. — W artykule swym z City pisze dziś Times: Nadejście wielkich sum w gotowiznie, mniejsze dopytywanie się o dyskonto, i szybkie polepszenie się rzeczy w Hamburgu, nadały angielskim funduszom nowy popęd i takowe podniosły się dziś o ¼ na stu. Za 4—5 od sta zawierano pożyczki z łatwością na bezpieczeństwo rządowe. Bank za najlepszy papier brał dyskonto 8 od sta.

— Dzisiejszy Globe potwierdza wiadomość, że rząd zamierza wnieść bilę o zniesienie podwójnego rządu w Indjach wschodnich, i że już kompanii wschodnio-indyjskiej to oznajmiono.

Londyn, 23. Grudnia. — Times pisze: Zamianowanie ambasadorem cesarsko-rosyjskim przy dworze St. James pana Brunowa, można uważać za wypadek polityczny nie małego znaczenia. Rangi ambasadora od roku 1839, w którym hrabia Pozzo di Borgo zastąpiony był przez pana Brunnowa, nie otrzymał był żaden poseł rosyjski. Żaden też mąż stanu długotrwałą przyjaźnią między Anglią i Rosją nie starał się bardziej zachować od pana Brunow, którego przeznaczeniem było porzucić swą posadę w wiliu wybuchów nieprzyjacielskich. Ze obdarzony największym zaszczytem, jaki pistuje poseł jednego kraju przy drugim, wraca teraz, godzi się uważać za mocny dowód przyjaznego usposobienia cesarza Aleksandra i jego trafnego sądu o interesach obu krajów.

Austrija.

Wiedeń, 21. Grudnia. — Oddawna już mówią o pożyczce loteryjnej na budowę kolei żelaznych, która ma zastąpić wypuszczenie dotychczasowe akcyj. Wygrane losy na takich loteryjach więcej mają ponęty dla publiczności, niż akcje na których tylko dywidendę i zwykły procent zarobić można. Dowodem tego, że kiedy akcje najzyskowniejszych przedsiębiorstw spadły bardzo mocno w ostatnich czasach, papiery loteryjne trzymają się niewzruszenie a nawet bywają przeplacane. Każde ogłoszenie nowej loteryi wykazuje, iż na-

będą, oddalając się w inne kanały będą bezowocne dla handlu, przemysłu i rolnictwa. Wprawdzie kapitały te nie tracą się niepowrotnie, i gdy się skapitalizują na nowo bywają użyte znowu na zakłady stósowne, przez co majątek narodowy się wznoś.

Ale to kapitalizowanie się sum rozrzucenych, przechodzi częstokroć długie koleje, i może dziesięć razy więcej potrzeba jest czasu, do zebrania kapitału jak do rozrzucenia go.

W tej chwili różne spekulacje kopalniane i to w Pruszech już koncesyonowane wymagają kapitału około sto milionów talarów. Jakkolwiek stoją złe akcje wszystkich tych przedsięwzięć, jednakże istnieją, i przypuszczać nie można ażeby interesenci tracili chcieli, raz pieniądze wydawszy na prace już wykonane. Sto milionów talarów zatem kapitału wnijdzie znowu w ręce robotników, gdy zebranie tych sum, zebranie tych milionów wiele bardzo potrzebuje czasu.

Że to rozrzucenie kapitału robi pieniądź trudnym, oddala od wszelkiego przemysłu jest niewątpliwem, lecz to rozrzucenie kapitału jest również dobrodziejstwem jest podstawą bytu dobrego ludu, o tem pewnie rozsądny człowiek nie wątpi.

Z obrazu który przytoczyliśmy widzimy stan krytyczny rolnictwa, i śmiemy wyrzec iż do zniesienia

wartości ziemi nie mało się przyłożą prawa zniesienia stopy procentowej. Ilez to musi wartość ziemi być niższą, gdy ziemianie 10 pct. lub więcej będą płacić lub płacą od hipotek ciężących na ich własnościach.

Lecz uporządkujmy rzeczy. Skoro baczność i uwagę naszą zwrócimy na sposób użycia kapitałów w wielkim ruchu powyższym wykaże się, iż tylko pewna część kapitałów bywa przeznaczona do ożywienia ruchu handlowego i przemysłu w najrozleglejszym tego wyrazu znaczeniu. Inna znowu część znaczna kapitału, ma na celu, raz w dobrem ustanowiony się położeniu, w temże pozostać i utrzymać się. Tylko ograniczone stanowisko w którym się kredyt hipoteczny znajduje, jest powodem iż obadwa kierunki kapitałów nie otrzymały właściwego im przeznaczenia przez więcej rozszerzone i upowszechnione instytucje kredytowe dla ziemian.

W czasach w których żyjemy, gdzie w wszystkich gałęziach przemysłu i w biegu pieniężnym ogromny ruch się wykazuje, z tego powodu konieczną jest rzeczą, naprzeciw temu ruchowi wykazać pewną stałość, niezmiennosć, nie tamując ruchu przemysłowego. Temu zadość się stanie, gdy kredyt realny będzie zasłonięty od wstrząśnień wysokich szaleń giełdowych tak iż ziemia nie będzie zale-

żeć od zmian tegoż ruchu — tem samem zapobieży się częstym zmianom właścicieli ziemi tak niekorzystny wpływ wywierającej na byt dobry narodowy.

Rozszerzenie zatem banków hipotecznych jak pan Sauken się wyraża, nie mniej rozszerzenie stosowne instytucji kredytowych, celem umiarkowanego obciążenia wszystkich ziem naszych, tj. zadaniem naszym w obecnym przesileniu.

Lecz z drugiej strony jest zadaniem ziemian, dać pewną rękojmię przez stosowne ocenienie wartości ziemi naszej.

Nie chodzi tu całkiem o rzecz małej wagi, lecz chodzi o pewną podstawę dla rolnictwa, o wynalezienie fundamentu na którym dotąd zbywa. Idzie tu o wysledzenie praw przyrodzenia które jakkolwiek są pewne, jednakże w pojmowaniu ich tak znaczne zachodzą różnice. Idzie tu zatem o przedmiot wielkiej wagi, tak dla rządu, jako też ziemian i samej nauki. Pojmujemy to dobrze, że wysokie ocenienie ziemi, ztąd sztucznie podniesiony kredyt rolnika, jest nieszczęściem dla kraju, własności i rodniny. Lecz z drugiej strony nieodpowiadające zasady duchowi i postępowi rolnictwa wstrzymują ulepszenia rolnicze, niszczą kredyt jego i również podkopują byt dobry rodzin i kraju.

K. Z.

miętność do gry rośnie; bilety rozprzedane bywają spieszenie i korzystnie. Tego sposobu przeto chwycić się zamierzają i względem kolei, a O. D. Post szczerząc się, że jest wtajemniczona w te plany loteryjne z całym zapalem jaki tylko własny interes usprawiedliwić może, przemawia za wielkością pomysłu tego, który giełde zamieni z czasem w Austrii na kantor loteryi. Towarzystwo kolei zachodniej i towarzystwo kolei nadreński mają z tego dostać po 15 milionów, a kolei pardubicka 3 miliony. Plan wygotowany został przez „jednego z najpierwszych matematyków naszych” pisze naiwnie O. D. Post. Losy kosztować będą po 100 złr. a rocznie przypadnie 6 ciągnięć z wygranami w sumie 1.700.000 złr.

— Książęta Mikołaj i Eugeniusz Romanowscy synowie księcia Leuchtenberskiego i w. księżne Mikołajewny przybyli do Wiednia w przejeździe swoim do Włoch, co dało powód do fałszywego podania dzienników wiedeńskich o przyjeździe synów cesarza Aleksandra. Książęta Romanowscy wyjeżdżają jutro z Wiednia.

— W Blackwall pod Londynem wykonano parowiec żelazny nazwiskiem „Fantaisie,” przeznaczony do przejażdżek morskich dla cesarza J. Mości. Jest on o sile 120 koni, a formy bardzo długiej i wąskiej, jaką się daje statkom przeznaczonym do spiesznej jazdy.

Hiszpania.

Wiece już że rozwiązanie królowej Izabeli nastąpiło dnia 28. Listopada, i że nowonarodzony książę Asturyi napelniał radością całą swoją rodzinę, jako też i całe stronnictwo panującego domu z niemalym żalem partyi Don Carlosa, która lubo się nie ma za zwyciężoną, jednak w głębokim zostaje pogębieniu, gdyby po walnej przegranej. Chrzest odbył się 9. Grudnia w pałacu królewskim; ceremoniał chrzestny był zupełnie ten sam co za czasów Filipa IV.; nowonarodzony dostał imię Alfonsa, drogie Hiszpanii, i został zaraz po skończeniu obrządku ozdobionym przez ojca orderem Złotego Runa.

Królowa ma się dodrze; życie jej ani na chwilę zagrożone nie zostało, chociaż wiele cierpiała.

Don Pedrowi Pedrosa, który podczas wojny domowej przechowywał u siebie cudowny obraz Najświętszej Panny i sprzęty kościelne ze sławnej góry Monsersatu, dano wielki krzyż Karola III.

Mniemane sprzyśnięcie w Barcelonie było szczerą bajką wymyśloną, jak utrzymują niektórzy, przez karlistów, aby zatrwożyć królowę i sprawić jeśli podobna poronienie. Posądzają ich o uciekanie się do takich szkaradnych środków, wierząc, iż gotowi są nawet w razie potrzeby uciepić się jak Burbonowie opiekuńczego skrzydła Rosyi lub jakiegobądź mocarstwa, byle wrócić do swego rządowego Eldorado, choćby i w tylnej straży najezdniczego wojska.

Teraz kilka słów jeszcze o charakterze ludzi składających nowy gabinet: Prezes rady D. Francisco Armero y Pegaranda, kapitan generalny wojsk hiszpańskich odznaczył się jako żołnierz i dowódca na lądzie i na morzu. Jest on wedle powszechnego zdania o tyle spokojnym i powolnym w polityce, o ile w wojennym zawodzie pokazał się śmiałym a nawet namiętnym. Był ministrem wojny w gabinecie Brava Murilla w r. 1852., i ustąpił z tamąd gdy ogłoszoną została sławna ówczesna reforma konstytucyjna. Zostawszy stronnikiem partyi liberalnej czysto parlamentarskiej, stawiał stateczny opór ministeryum rządzącemu i przyczynił się nie mało do zmian, jakie zaszły w Lipcu 1854. Zdaje się, iż jego wystąpienie z grona ministrów, co przy tej okoliczności miało miejsce, stanowi prawdziwy jego tytuł do objęcia terazniejszych rządów, lubo wiele innych powodów przypisują tutaj jego wyniesieniu.

Minister finansów D. Aleksandro Mon, o mało że nie został głową nowego gabinetu. Należy on duszą i ciałem do formy rządu parlamentarskiej, której się trzyma z przekonania. Hiszpania mu zawdzięcza najwybitniejsze swe reprezentacyjne instytucje, a nadewszystko centralizm rządowy w sferze ekonomicznej. Przez długie lata był ścisłym przyjacielem i towarzyszem margrabiego Pidal, i wyobrażał prawą rękę zasad, jakich margrabia głowę przedstawiał, ile że ten ostatni będąc człowiekiem wysokich umysłowych zdolności i znakomitej nauki, trzymał się raczej zawsze w dziedzinie teoretycznej i był filozofem systematu reprezentacyjnego, podczas gdy Mon z przekonania i temperamentu rozmiłowany w praktyce, w niustajacem a czasem gwałtownem działaniu, nienawidził zawsze teorii abstrakcyjnych i w czyn nie wprowadzanych, poczytując je za szczerą utopię, a ludzi im hołdujących za utopistów. Każden tedy z nich uosabiał w sobie jeden z przeciwnych biegunów ducha ludzkiego; ale sprzężeni razem, tworzyli oni całość, jaka rzadko spotykać się daje. Wszelako to ścisłe zobopólne połączenie umysłu i działań ustało, odkąd Pidal jak zapewniają, przeniewierzył się swym dawnym zasadom.

Ministrem stanu jest D. Francisco Martinez de la Rosa, który nazwać się musi Guizotem hiszpańskim; ma on wielkie zdolności i najlepsze chęci, ale ślego ulega przecądom i nowomodnym ideom, jakich zastosowanie do polityki zawsze się niebezpiecznym okazywało.

Ministrem spraw wewnętrznych jest D. Manuel Bermudez de Castro, niegdys gubernator cywilny Madrytu i poseł do Wiednia. Występował on dawniejszymi czasy jako rzecznik opozycji przeciwko wszystkiemu gabinetowi umiarkowanym, jakie od lat piętnastu rządziły Hiszpanią. Był nadewszystko przeciwnikiem p. Mon w 1845 r., jakoteż Brava Murilla i hrabiego San Luis. Piastując urząd członka komitetu liberalnego od 1852. do 1853., był zawsze uważany za głównego przedstawiciela liberalizmu konserwacyjnego. Dał się mianowicie poznać jako biegły finansista i przeto zrobiono go ministrem finansów przez krótki ciąg czasu, jaki oddzielił gabinet Murilla od gabinetu San Luisa.

Ministrem łaski i sprawiedliwości jest pan Casaus bardzo podeszły w latach. Jego wyniesienie nie ma żadnego znaczenia; pod podwójnym względem służy on za dziadka w nowym ministeryum.

P. Salaverria minister handlu, był ministrem finansów w gabinecie O'Donnella, i mógłby przedstawiać unię liberalną, gdyby się polityką zajmował; tymczasem cała jego działalność obraca się w kole administracyjnem.

Ministrem marynarki został pan Bustillo, który ten sam urząd już piastował za Brava Murilla. Niechętnie on powrócił do dawniej swęj godności i uległ jedynie żądaniom królowej i wymaganiom przyjaźni, jaka go od lat wielu łączy z ministrem Armero.

Wyszło nareszcie z druku oczekiwane oddawna pismo o królowej Krystynie. Jestto rodzaj obrony Jej Król. Mości, dowodzący, iż udział jaki brała

w interesach krajowych i zarzucane jej intrygi i podstępne matactwa miały jedynie na celu utwierdzenie, zachowanie i uwiecznienie instytucji reprezentacyjnych. *Experto crede Roberto.* Pismo to przypominające swą objętością grube *Volumin legum* albo *Summę Anielską* S. Tomasa, nosi następny tytuł odpowiadni jego treściwości: „Dictamen dado a S. M. la Reina Dona Maria Cristina de Borbon sobre el de la Comision de las Cortes constituyentes de 1854, encargada de la informacion parlamentaria relativa a sua persona. Por los abogados del Colegio de Madrid D. Manuel de Cortina, D. Juan Gonzalez Acebedo y D. Luiz Perez, Madrid 1857.”

Sławnego pasterza z gór pirenejskich, który taką ma pamięć, iż po przeczytaniu raz jeden książki, dosłownie ją pamięta i powtarza od deski do deski bez najmniejszej omyłki, królowa zrobiła Cicerone Eskurialu z dzienną płacą ośmiu realów.... Czas.

Turecy.

Konstantynopol, 11. Grudnia. — Resztki legionu polskiego, będącego na żołdzie angielskim w czasie wojny wschodniej, i od tego czasu zaopatrywanego w żywność przez Portę, mają odpłynąć do Anglii; kosztą przeprawy bierze na siebie tutejszy rząd. Inna część legionu polskiego w kolonie podzieloną została w dobrach Reszyda Baszy w Tesalii pod warunkami nader korzystnymi.

— Według telegraficznych wiadomości z Dalmacyi, uderzyli w d. 22. Grudnia między god. 9tą a 10tą Turecy pod Orohowaczem na ćwierć mili od Tregline, na 4—5000 chrześcian. Bitwa była zwaśna, wypadek niewiadomy.

Według nowszych telegraficznych wiadomości z d. 24. b. m. z nad granicy tureckiej walka w d. 23. przeciągła się pod klasztorem Duzi od rana do godz. 6 wieczorem, wieś duchowną niedaleko klasztoru Białaz zdobyli Turcy i zdaje się, że chrześcianie bitwę przegrali. Dnia 24. b. m. było zawieszenie broni i obie strony oczekiwały posiłków.

Pomiędzy chrześcianami walczącymi przeciw Turkom miał się znajdować wojewoda Grahowy.

Kronika miejscowa.

Poznań, 29. Grudnia. — Zdarzyło się onegdaj, iż w bramie berlińskiej właśnie nadszedł znaczny transport zboża, gdy z miasta przebieierały się dorożki przez tę bramę do dworca kolei żelaznej, bo pociąg wrocławski miał właśnie odchodzić. Wstrzymano dorożki, a przepuszczano transport zboża, na czem strawiono ćwierć godziny, tak że gdy koleją przyszła na dorożki, te opóźniły się z przybyciem na koleją, bo już bariery były na drodze zamknięte, a pociąg co tylko miał ruszyć. Jakoż wszyscy zatrzymani w dorożkach spóźnili się i owym pociągiem drogą żelazną do Wrocławia puścić się nie mogli. Mamy to od jednego podróżnego, który nam tę niefortunność swoją opowiadał, z prośbą ażeby władze przy podobnych zdarzeniach nakazały wartom w chwili odchodzenia pociągów pierwszeństwo dawać dorożkom i pojazdom spieszącym na koleją żelazną przed podobnymi transportami długo się ciągnącymi lub furmanami jadącymi jedni za drugimi, a których zatrzymanie się chwilowe niemożę przypisać o tyle strat, co spieszących podróżnych.

— W tych dniach przybył tu z Warszawy p. Kazimierz Łada, sławny skrzypek, którego z wielkiem upodobaniem słuchała tak Warszawa, jako też inne miasta w Królestwie i Galicyi, a o którym publiczne pisma polskie chlubnie wspominały. Gra jego na skrzypcach odznacza się łagodnym śpiewem i rzewnością. Pan Łada jak się dowiadujemy z pewnego źródła, da się słyszeć w koncercie na tutejszym teatrze, a później na sali bazarowej.

— Dochodzi nas smutna wiadomość z chełmińskiej diecezyi, że ksiądz kanonik delegat i proboszcz Brodnicki Mateusz Osmański rozstał się z tym światem w d. 13. Grudnia r. b. Był to kapłan pełen zasług i poświęceń i podany w ostatnim czasie na biskupstwo chełmińskie między kandydatami. Śmierć jego zasmuciła wszystkich, którzy go znali i uwielbiali z cnót jego i wylania się dla ludzkości, z jego skromności i chętności dla biednych. Osieroceni rzewne rozdają żale nad stratą tak godnego kapłana, który oprócz tego nie mało położył zasługi dla literatury polskiej.

Rozmaite wiadomości.

— We wtorek miała się odbyć w Frankfurcie n. M. uroczystość odsłonięcia pomnika postawionego tamże dla poległych w czasie rewolucyi frankfurckiej w dniu 18. Września 1848 r., a szczególnie dla księcia Lichnowskiego i Auerswalda, których wówczas zamordowano.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 29. Grudnia 1857.

Zyto (wępel po 25 szefli) przy małym obrocie, lepij płaci, na Styczeń 31½ pl., 31 pien., na Luty 32 list., 31½ pien., na wiosnę 33½ list., 33 pien., na Kwiecień Maj 33½ pl.

Okowita (beczka po 9600 0 Trallesa) znaczny obdyt po cenie podwyższonej, na miejscu (bez beczki) 13½ — 1½ (z beczką) na bieżący miesiąc 14½ pl., na Styczeń 14½ — 1½ pl., na Marzec 15 pl., na Kwiecień Maj 16½ pl.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 28. Grudnia.

Pszennica 48—62 tal.

Zyto 37½—28 tal., na Grudzień 37½ tal., na Grudzień Styczeń, Styczeń Luty 37½ tal., na Luty Marzec i Marzec Kwiecień 39½—39 tal., na Maj Czerwiec 39½ tal.

Owies 26—32 tal., na wiosnę 28½ tal.

Jęczmień 36—39 tal.

Pszenna mąka Nr. 0. 4½—4 tal., Nr. 0—1. 4—3½ tal.

Żanna mąka Nr. 0. 3½—3 tal., Nr. 0—1. 3—2½ tal.

Olej lniany 13½ tal.

Olej rzepiowy 12½ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 12½ tal., na Styczeń Luty 12½ tal., na wiosnę 12½ — 7½ tal.

Okowita bez beczki 17½ — 1½ tal., z beczką 17½ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 17½ tal., na Styczeń Luty 18 tal., na Luty Marzec 18½ tal., na Marzec Kwiecień 19½ tal., na Kwiecień Maj 19½ tal., na Maj Czerwiec 20½ tal.

Szczecin, 28. Grudnia.

Pszenica 55—61 tal., na wiosnę 61 tal.

Żyto 35—36 tal., na Styczeń Luty 35 tal., na wiosnę 39½ tal.

Olej rzepiowy 12½ tal., z beczką na Kwiecień Maj 12½ tal.

Okowita 21½ proc., na wiosnę 18½ proc.

Przybyli do Poznania 29. Grudnia.

BAZAR: Ramke z Osieczny, Wierzbicki z Starego, Chodacki z Chwałkowa, Rychłowski z Węgorzyna, Wolniewicz z Dembica, Zalewski z Bożejewiczek, Matecki z Wenecji, Kierski z Podstolic, Łubiński z Woli, Radoński z Krześle, Krasicka z Karczewa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Moszezeński z Grzymisławie, Müller z Grodziska, Sellentin z Gniezna, Dittmer z Wrocławia, Schwedler z Hagen, Jaffe z Berlina.

HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA: hr. Węsierski z Zakrzewa, hr. Kwilecki z Siedlic, hr. Bniński z Samostrzela, hr. Plater z Góry, hr. Żalusi z Rydzyny, Biernacki z Zamościa, Stosz z Tarnowa, Moszezeński z Srebrnejgóry, Kennemann

z Klenki, Rogaliński z Ostrobrudek, Kottwitz z Boyadel, Jacobi i Herrmann z Berlina. Schulemann z Bydgoszczy, Ollendorff z Rawicza.

HOTEL DU NORD: hr. Żółtowski z Cząca, hr. Kwilecki z Oporowa, hr. Dzieduszycki z Nowejwsi, Cappelli z Włoch, Żółtowski z Niechanowa, Kościelski z Pawłowic, Rychłowski z Zimnejwody, Taczanowski z Szyplowa, Biegański z Potulic, Chłapowski z Turwi, Węsierski z Modliszewka, Bork z Gostynia.

POD CZARNYM ORŁEM: Gollheimer z Rogoźna, Kasper z Świączyna, Berends z Woli, Bronikowscy z Ostrowa, Zeschke z Mühlrose, Urbanowski z Kowalska, Dziembowski z Lenartowa.

HOTEL BERLINSKI: Moszezeński z Krzymowa, Płuczyński i Banaszkiewicz z Ulejna, Iwaszkiewicz z Lwówka, Raabe z Płackowa, Trampczyński z Środy.

HOTEL PARYZKI: prob. Weichmann z Pniew, Żarliński i Sommerfeld z Nekli, Skrzydlewski z Wojcina.

POD BIAŁYM ORŁEM: Herrman, Tschirner i Ruprecht z Kargowy, Röstel z Ple-szewa.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Lympius z Halberstadt, ul. Berlińska 32; Lympius z Szczecina, ul. Rycerska 13.

Dopełniając smutnej powinności donoszę wszystkim krewnym i przyjaciółom, iż ukochana moja żona Aniela z Griesingierów dzisiaj z rana o godzinie 2ej swe życie doczesne zakończyła. Pogrzeb odbędzie się w czwartek d. 31. b. m. o godzinie 2ej z południa z placu Sapieżyńskiego Nr. 3.

Poznań, dnia 28. Grudnia 1857.

Maxymilian Sypniewski.

Księgarnia N. Kamieńskiego i Spółki w Poznaniu poleca świeżą nadsełkę dzieł z Warszawy, Kijowa i Petersburga:

Mickiewicza Adama, Pisma (nakład S. H. Merzbacha w Warszawie). Tom I. prenumerata na 8 tomów	11 10
X. Bojanowski, Słowo Boże we wszystkie niedziele roku. 4 tomy	4 —
Rodriguez, O doskonałości chrześcijańskiej Reguis, Głos pasterza albo mowy poufalne proboszcza do swych parafian; z francuskiego przez Rzewuskiego. 2 tomy . .	3 20
Stawiski, Poszukiwania do historii rolnictwa krajowego	1 20
Rohlwes, Nowy lekarz czyli sposoby leczenia koni, bydła, owiec	1 20
Hofmanowa, Jan Kochanowski w Czarnolesie	1 20
Wolski, Bakalarz, zdarzenie w powieści .	1 15
Leliwa, komedia w dwóch aktach	— 20
Jezierski, dwie komedijki wierszem Kabala panny chorążanki i Kaprys i głupota	— 25
Wolski, Halka. Opera w 4 aktach, muzyka Moniuszki	— 10
Farmakologia podręczna czyli Lekoznawstwo w skróceniu	1 20
Marciszewska, Przepis pieczenia ciast wielkanocnych	— 22½
Muszkat, Początkowa nauka języka hebrajskiego łatwym sposobem wyłożona . . .	— 15

OBWIESZCZENIE.

W depozycie naszym znajdują się następujące przed 56ciu laty złożone testamenty:

- 1) Jana Wojciecha Jahn, mieszkańca tutejszego, z d. 6. Lipca 1797.
- 2) Wojciecha Baltazara Kaeuffer, destylatora z Lignicy, z d. 17. Września 1799.
- 3) Wojciecha Jerzego Lepory, kupca z Poznania z d. 9. Lutego 1801.
- 4) Teresy Gozimirskiej z Poznania z d. 18. Grudnia 1801.
- 5) Jana Pawła Krause, Radcy Sądu kryminalnego i Komisarza sprawiedliwości z d. 11. Czerwca 1801.
- 6) Jana Dekowskiego z Zawadów z d. 16. Października 1801.

Stosownie do przepisu §. 218. tytułu 12. części 1. Powszechnego Prawa krajowego, wzywają się niniejszym niewiadamymi Interessenci, aby o publikację tychże testamentów swe wnioski do nas uczynili. Poznań, dnia 10. Grudnia 1857.

Królewski Sąd powiatowy. II. Wydziału.

NOWA PRACOWNIA FOTOGRAFICZNA w Poznaniu przy ulicy Fryderykowskięj Nr. 28.

Wielce szanownej publiczności poleca się podpisany uniżenie, wykształciwszy się na fotografa u PP. Lutze i Witte, fotografów nadwornych w Berlinie, do wykonania wszelkich robót do tego wydziału należących.

Pracownia codziennie od godziny 9tej z rana aż do godziny 3ciej po południu jest otwarta.

Edward Lauber.

Słód aromatyczny do kąpiei.

Ta nadzwyczajnie dobroczynnie działająca, mieszanina ze ziołek i słodu, która przez różne poważane władze lekarstwa, jako między innymi przez **Króla Fizyka powiatowego** w Goldbergu, **Dra. Danzigersa**, wypróbowaną została, okazała się, jako środek przy kąpielach, wyborną, jako tego rozliczne publiczne przyznania i zaświadczenia są dowodem.

Zaświadczenie.

Słód kąpielny aromatyczny Pana piwowara Hoff w Wrocławiu, słód właściwym sposobem doporządzony i połączony z gorzkimi zarodkami roślinnymi, polecić można **na wszelkie przypadki**, w których **wzmacniające kąpiele** użyte być powinny.

Goldberg, w Październiku 1857.

(L. S.) (podp.) **Dr. Danziger**, Król. Fizyk powiatowy.

Pomyślnie w tym względzie przemawia dalej Pan Fizyk powiatowy Dr. Danziger w Nrze 535. „gazety Szląskiej i Wrocławskiej” na rok 1857.

Pan piwowar Hoff w Wrocławiu sparaował **Słód kąpielny aromatyczny**, który, tak przez szczególność w sposobie przyporządzenia słodu, jako i przez przymieszanie silnych i gorzkich zarodków roślinnych, na pewne stany choroby, w których wzmacniające kąpiele w ogóle są potrzebne **na szczególne polecenie** zasługuje. Szczególniej tego słodu kąpielnego przy **chorobie skrofulowej**, przy **miękkocie kości** i przy **chudzieźnie dzieci pomyślny** skutek **spodziewanym być może**.

Podzięk.

Stan choroby mego syna, który na miękkotę kości cierpiał, a który rozmaitych środków już był bez żadnego skutku się naużywał, został oznaczony jako już nie do wyleczenia, to mnie spowodowało, na doradę lekarza, do uczynienia jeszcze ostatniej próby ze **słodem kąpielnym aromatycznym** przyporządzonym przez Pana piwowara B. Hoff w Wrocławiu. Po krótkim używaniu kąpiei spostrzegłem już stopniową poprawę, która dotąd tak daleko się posunęła, że obecnie syna mego za zupełnie wyleczonego uważać mogę. Składając Panu Hoff niniejszym moją podziękę, polecam zarazem jego preparat każdemu cierpiącemu bliźniemu.

L. Harrmann, kupiec w Wrocławiu.

Ceny: Na jedną kąpiel dla osoby dorosłej paczka 8 Sgr., dla dzieci paczka 4 Sgr.

Składy wszędzie założone zostaną.

Dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego znajduje się główny skład u Panów **Krug & Fabricius** w Poznaniu.

Wrocław, dnia 27. Listopada 1857.

B. Hoff, w Rynku Nr. 19.

Artykuły do bielizny

jako to: najprzedniejszą mączkę pszenną, patentowaną mączkę modrego i białego koloru, modre **Ultramarin** w kulkach i sproszkowane, jako też najprzedniejsze modre **Victoria** i wszelkie gatunki **mydła** poleca

Izydor Appel, obok Król. Banku.

Biegły nauczyciel w muzyce gotów jest udzielać każdego czasu lekcji na fortepianie. Bliższą wiadomość można połączyć w księgarni N. Kamieńskiego i Spółki w Bazarze.

Publiczne podziękowanie

składam Szanownemu Obywatelowi, Panu Ignacemu Józefowiczowi, członkowi dozoru szkoły miejscowej w imieniu wszystkich uczniów i uczennic wyższej klasy za ofiarowany im na gwiazdkę **globus** własnoręcznej pracy.

Nadmienić mi wypada, że dzieło Szanownego Darodawcy tem lepiej odpowiada swemu celowi, ponieważ na dwa razy większy jest rozmiar zrobiony, jak zwyczajne globusy szkolne.

Mur. Goślina, dnia 27. Grudnia 1857.

Graszyński, nauczyciel.

Powinszowania Nowego roku i Imienin są do nabycia u

R. Hummela,

przy Wrocławskiej ulicy Nr. 40.

Ogrodnik Dominii **Jarostawca i Babina** pod Środą, żonaty, znający swoją sztukę bez zawodu, poszukuje miejsca od 1. Stycznia r. p.

Tadeusza Gostyńskiego

wzywam w własnym Jego korzystnym interesie. Wilhelmowska ulica Nr. 18. I piętro. **K. B.**

W dniu 20tym Grudnia r. b. zaginęły z podwórza dwie złote Kóndlice. Kto takowe wysledzi i odstawi do **Nochowa** pod Śremem, otrzyma 5 Talarów nagrody.

Ostrzygi codzień świeże

u **Leopolda Goldenring**.

Prawdziwy świeży **Hawiar** Astra-chaiski, minogi Elbląskie i węgórz marynowany co tylko odebrał i poleca **A. Remus**.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 28 Grudnia 1857.		Sto-pa pCt.	Na pr. kurant papie-rani.	gotowi-zna.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . .	4½	—	98½	
dito z roku 1850.	4½	—	98½	
dito z roku 1852.	4½	—	98½	
dito z roku 1853.	4	90½	—	
dito z roku 1854.	4½	—	98½	
Oblig. długu skarbowego	3½	—	82½	
dito premii handlu morskiego . .	—	—	—	
dito Marchii Elektoralfiej i Nowej	3½	—	78½	
dito miasta Berlina	4½	—	—	
dito	3½	—	78½	
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	83	
dito Prus Wschodnich	3½	—	79	
dito Pomorskie	3½	—	83	
dito W. X. Poznańskiego	4	—	97	
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	92	
dito Szląskie	3½	—	85	
dito Prus zachodnich	3½	—	79½	
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	89	
Louisdory	—	109½	—	
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	—	97½	

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
21. Grud.	+ 1,3°	+ 2,6°	28" 0,0"	Poł. zachod.
22. "	+ 6,0°	+ 10,0°	27" 8,6"	Poł. zachod.
23. "	+ 6,0°	+ 9,0°	27" 9,0"	Poł. zachod.
24. "	+ 4,6°	+ 5,0°	28" 0,0"	Poł. zachod.
25. "	+ 5,0°	+ 7,0°	27" 6,8"	Zachodni
26. "	+ 5,0°	+ 5,6°	27" 8,0"	Półn. zach.
27. "	+ 1,0°	+ 4,0°	27" 9,0"	Północny